

Ojczysty - dodaj do ulubionych / Ciekawostki językowe

Historia Z HAPPY ENDEM



O J C Z Y S T Y – D O D A J
D O U L U B I O N Y C H

HAPPY END, czyli ‘szczęśliwe zakończenie akcji książki, filmu lub jakiejś przygody’, to zapożyczenie przyswojone, jednak nie w pełni przyswojone. Zapisujemy je tak jak w języku oryginału, a więc tak jak w angielskim – rozdzielnie, jako dwa wyrazy: HAPPY END. Ale kiedy przyjdzie użyć tego połączenia w zdaniu, odmieniamy je tak jak „zwyczajny” rzeczownik, zachowując jednak – koniecznie! – pisownię rozdzielną. I nie dodajemy żadnych apostrofów ani dywizów! Piszemy więc poprawnie: Lubię szczęśliwe zakończenia – oczekuję happy endu (nie „happyendu”, nie „happy end’u”), nawet jak wiem, że film to melodramat; Historia z happy endem (nie: „z happyendem”); Marzyła o happy endzie, ale życie napisało własny scenariusz.

Pisownię łączną ma natomiast przymiotnik utworzony od wyrażenia HAPPY END – tak samo jak każdy przymiotnik utworzony od dwuwyrzowego połączenia. Poprawnie zatem: HAPPYENDOWY, np. same happyendowe produkcje.